

RECENZJA OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO ORAZ DOROBKU HABILITACYJNEGO DRA INŻ. ŁUKASZA TOMCZYKA W POSTĘPOWANIU O NADANIE STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO NAUK SPOŁECZNYCH W DYSCYPLINIE PEDAGOGIKA

I. Sylwetka zawodowa Habilitanta

Pan Dr inż. Łukasz Tomczyk uzyskał stopień doktora filozofii na Uniwersytecie w Pradze (2014 r., promotor PhDr. Michal Šerák), natomiast stopień doktora nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika na Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie (2017 r., promotorka dr hab. Zofia Szarota, prof. UP). Obie prace dotyczyły pokrewnej problematyki, tj. kompetencji cyfrowych seniorów. Habilitant posiada również wykształcenie inżynierskie (informatyka inżynierska), uzyskane w Śląskiej Wyższej Szkole Zarządzania im. Gen. Jerzego Zajączka. W trakcie swojej kariery naukowej przeszedł przez wszystkie szczeble awansu naukowego: pracował jako wykładowca i asystent w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Oświęcimiu w Instytucie Pedagogiki (lata 2009-2014), asystent i adiunkt na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (lata 2015-2021), a od marca 2022 r. jest zatrudniony jako adiunkt w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Należy również dodać, że do czerwca do listopada 2021 r. Doktor inż. Łukasz Tomczyk przebywał jako post-doc fellow na Uniwersytecie w Maceracie (Włochy), gdzie realizował projekt badawczy w ramach stypendium programu Bekkera (NAWA).

Problematyka, wokół której skoncentrowana jest aktywność naukowa Habilitanta, dotyczy różnych zagadnień poruszanych na gruncie pedagogiki medialnej, związanych z funkcjonowaniem dzieci i młodzieży (ale także studentów i nauczycieli) w cyberprzestrzeni (głównie cyberprzemocy, problemowego użytkowania internetu, piractwa internetowego, kompetencji cyfrowych czy e-learningu). Pod tym względem dorobek Habilitanta jest spójny i często stanowi efekt realizowanych projektów badawczych. Zdecydowana większość prac ma charakter empiryczny, jedynie kilka to opracowania teoretyczne lub problemowe. Widać wyraźnie, że

Habilitant łączny umiejętnie działalność naukowo-badawczą z działalnością publikacyjną i konferencyjną.

Habilitant podejmuje w swoich badaniach tematy aktualne i ważne z punktu widzenia pedagogiki, której celem jest m.in. wychowanie do mediów. Za dominujący paradygmat badawczy przyjmuje paradygmat ryzyka pedagogiki mediów, który jego zdaniem „jest swego rodzaju ostrzeżeniem przed tym, jak technologie cyfrowe zawłaszczają życie i utrudniają właściwą socjalizację i wychowanie” (Autoreferat, s. 7). Ponieważ rolą badacza, jest rozumienie różnych zjawisk oraz wyjaśnianie ich przyczyn bądź skutków, taka deklaracja jest trochę niebezpieczna i nieco redukcjonistyczna, gdyż zawęża pole badawcze tylko do zjawisk negatywnych, pomijając szanse i korzyści, jakie niesie ze sobą korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnej. Zresztą, na gruncie pedagogiki mamy do czynienia ze swoistego rodzaju paradoksem, gdyż z jednej strony wiele prac traktuje o negatywnym wpływie cyberprzestrzeni na relacje czy tożsamość, a z drugiej strony to właśnie pedagogzy mediów są głównymi orędownikami dydaktyki cyfrowej, która skupia się na tym, jak włączyć technologie cyfrowe w proces uczenia się i nauczania, aby robić to efektywniej. Wiele najnowszych badań obala jednak mit negatywnego wpływu czasu ekranowego na dobrostan nastolatków czy wyniki w nauce i wskazuje, że tak naprawdę liczy się nie to, ile czasu spędzamy w cyberprzestrzeni, ale co tam robimy¹. Jak zauważył Bell et al. (2015): „Nevertheless, we need to recognise that use of the internet and digital technology has cognitive and social benefits and to balance these against any risks”².

II. Ocena głównego osiągnięcia naukowego – monografii autorskiej Ł. Tomczyka „Skala i mechanizmy piractwa cyfrowego wśród czeskich i polskich adolescentów w perspektywie paradygmatu ryzyka i pedagogiki mediów”.

1 Por. Sanders, T., Parker, P.D., del Pozo-Cruz, B. et al. Type of screen time moderates effects on outcomes in 4013 children: evidence from the Longitudinal Study of Australian Children. *Int J Behav Nutr Phys Act* 16, 117 (2019). <https://doi.org/10.1186/s12966-019-0881-7>; Przybylski, A. K., & Weinstein, N. (2017). A Large-Scale Test of the Goldilocks Hypothesis: Quantifying the Relations Between Digital-Screen Use and the Mental Well-Being of Adolescents. *Psychological Science*, 28(2), 204–215. <https://doi.org/10.1177/0956797616678438>; Przybylski, A. K., & Weinstein, N. (2019). Violent video game engagement is not associated with adolescents' aggressive behaviour: evidence from a registered report. *Royal Society Open Science*, 6(2), 171474. <https://doi.org/10.1098/rsos.171474>

² Bell V, Bishop D V M, Przybylski A K. The debate over digital technology and young people *BMJ* 2015; 351:h3064 doi:10.1136/bmj.h3064.

Doktor inż. Łukasz Tomczyk wskazał we wniosku do Rady Doskonałości Naukowej o wszczęcie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego jako swoje główne osiągnięcie naukowe monografią autorską zatytułowaną „Skala i mechanizmy piractwa cyfrowego wśród czeskich i polskich adolescentów w perspektywie paradygmatu ryzyka i pedagogiki mediów”. Publikacja liczy 372 strony, została wydana nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, a jej recenzentami wydawniczymi byli dr hab. Marlena Plebańska oraz dr hab. Piotr Plichta.

Praca ma charakter teoretyczno-empiryczny i jest efektem badań, które Habilitant prowadził od 2017 roku. Jej celem jest „ukazanie skali i mechanizmów piractwa wśród adolescentów reprezentujących dwa kraje z Grupy Wyszehradzkiej z uwzględnieniem wybranych mechanizmów warunkujących edukację i wychowanie w erze cyfrowej” (s. 11). Jak zaznacza sam Autor we Wstępie, praca „nie ma na celu jednoznacznej oceny piractwa w wymiarze etycznym” (tamże). Dzieło dobrze wpisuje się w zainteresowania naukowe Habilitanta i prowadzoną działalność badawczą.

Monografia składa się z sześciu rozdziałów. Trzy pierwsze mają charakter teoretyczny, dwa kolejne empiryczny, ostatni rozdział – praktyczny. W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Młodzież online” Habilitant omawia psychospołeczne uwarunkowania funkcjonowania młodzieży w cyberprzestrzeni, odwołując się do polskich i zagranicznych wyników badań ukazujących pozytywne i negatywne aspekty korzystania z mediów cyfrowych przez adolescentów. Rozdział drugi, zatytułowany „Piractwo cyfrowe – stanowiska definicyjne, przegląd badań oraz teorii” (liczący ponad 90 str.), zawiera przegląd literatury dotyczącej rozumienia pojęcia „piractwo” w kontekście prawnym, a także wyniki badań związanych z nielegalnym pobieraniem i udostępnianiem plików oraz czynników powiązanych z nimi, takich jak: motywacje, moralność, rodzina, religijność, wiek, płeć, wykształcenie, konwergencja mediów, kultura, polityka czy zagrożenia techniczne. Ponadto, w tym rozdziale Autor zreferował wybrane teorie wyjaśniające zachowania ryzykowne młodzieży w obszarze naruszenia własności intelektualnej (m.in. teorię rozwoju moralnego Kohlberga, teorię anomii, teorię społecznego uczenia się Bandury czy teorię kontroli Hirscha), które w mniejszym lub w większym stopniu uzasadniają sformułowany przez Autora problem badawczy. W rozdziale trzecim (krótkim, ponieważ tylko 20-stronicowym) Autor odnosi się do zagadnienia piractwa internetowego z perspektywy pedagogiki mediów, poruszając m.in. takie kwestie jak: socjalizacja medialna, wychowanie do mediów w rodzinie, kompetencje cyfrowe czy działania edukacyjne ukierunkowane na ochronę własności intelektualnej. Rozdział czwarty zawiera opis metodologii badań, w tym: sformułowanie i uzasadnienie celu badań, przedstawienie metod i narzędzi badawczych oraz charakterystykę i

dobór próby. W rozdziale piątym omówiono wyniki badań, prezentując je w ujęciu porównawczym w odniesieniu do wyróżnionych dwu typów piractwa (pobieranie oraz udostępnianie), zjawiska normatywności online, społecznego wymiaru postrzegania piractwa, oceny piractwa przez młodzież, osobistych celów, wpływu rówieśniczego, kradzieży, wiedzy rodziców na temat piractwa oraz kontroli rodzicielskiej. W podrozdziale 5.12 zaprezentowano wyniki wieloczynnikowej analizy regresji, za pomocą której Autor testował przyjęty w pracy model badawczy. Ostatni, szósty rozdział (8 str.), ma charakter praktyczny i zawiera propozycje Autora związane z przełożeniem wyników badań na konkretne działania pedagogiczne skierowane do różnych grup odbiorców (młodzież, rodzice, nauczyciele oraz studenci) w zakresie podnoszenia wiedzy na temat własności intelektualnej oraz piractwa internetowego.

Ponieważ rolą recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym jest ocena wraz z uzasadnieniem, czy wskazane osiągnięcie naukowe osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego stanowi znaczący wkład w rozwój określonej dyscypliny, w dalszej części recenzji skupię się właśnie na tym.

Na początku chciałbym odnieść się do podjętej w monografii problematyki, czyli piractwa internetowego. Autor porusza niezwykle ważne i aktualne zagadnienie, które należy traktować w szerszym kontekście związanym z ochroną własności intelektualnej, w tym prawem autorskim (zachodzących wskutek procesów związanych z kolejną falą mediatyzacji) oraz stanowiących składową kompetencji medialnych/cyfrowych. Na gruncie pedagogiki, a zwłaszcza jej subdyscypliny, jaką jest pedagogika mediów, tematyka ta de facto nie doczekała się w Polsce zbyt wielu opracowań, ustępując miejsca takim zagadnieniom najczęściej poruszonym przez pedagogów mediów, jak: TIK w edukacji, nadmierne korzystanie z internetu czy cyberbulling. Należy zatem podkreślić, że praca Pana Doktora ma bez wątpienia pionierski charakter, i docenić fakt, że podjął się on zbadania skali oraz mechanizmów piractwa cyfrowego w ujęciu porównawczym, czyli wśród uczniów w wieku 13-19 lat z Polski i Czech. Warto dodać, że Habilitant zajmuje się tą problematyką od czasu uzyskania stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, posiada wykształcenie zdobyte na Uniwersytecie Karola w Pradze, publikuje prace naukowe w zagranicznych czasopismach i materiałach pokonferencyjnych, działa w międzynarodowym środowisku naukowym, a zatem należy oczekiwać, że ma odpowiednie kompetencje i uzyskał dojrzałość badawczą pozwalającą na rzetelne i całościowe opracowanie problemu.

Jakkolwiek założenia badawcze, sformułowanie problemu oraz stworzenie złożonego modelu badawczego oceniam pozytywnie (Habilitant wykazał się tutaj znajomością prac naukowych z różnych dyscyplin dotyczących piractwa internetowego oraz jego uwarunkowań), z

przykrością muszę stwierdzić, że recenzowana monografia zawiera istotne błędy, które nie powinny pojawić się w monografii habilitacyjnej, stanowiącej dowód dojrzałości i samodzielności badawczej. Zdecydowały one w dużej mierze o mojej negatywnej ocenie przedstawionego osiągnięcia, choć muszę wyznać, że sformułowanie takiej oceny nie było dla mnie łatwe, biorąc pod uwagę wysiłek i czas, które Habilitant poświęcił na pracę nad omawianym w monografii problemem badawczym. Niektóre z tych błędów niestety popełniono już na etapie procesu badawczego (choć poniekąd można ich było uniknąć na etapie opracowywania wyników), inne z kolei związane są ze sposobem opisu problemu oraz prezentacją wyników badań. Jest to tym bardziej zaskakujące, że w wielu miejscach monografii Habilitant podkreśla, iż badania właściwe zostały poprzedzone pilotażem (dlaczego tylko na grupie polskich gimnazjalistów skoro badania miały być prowadzone również wśród młodzieży czeskiej?), narzędzia zostały poddane zewnętrznej ocenie, natomiast wyniki częściowo prezentowano na konferencjach w Polsce i zagranicą (s. 159-160).

Na początku moich uwag odniosę się do tytułu monografii, w którym zwyczajowo sygnalizuje się najważniejsze zagadnienia w niej poruszane. Znalazły się w nim bowiem dwa określenia („paradygmat ryzyka” oraz „pedagogika mediów”), istotne dla całej rozprawy, które zostały przez Habilitanta potraktowane zbyt powierzchownie i przedstawione w mało uporządkowany sposób (de facto w rozdz. 1 i rozdz. 3). Pan Doktor poświęca im niewiele miejsca (zaledwie 4 strony) w rozdziale 1. Młodzież online, przy czym dla spójności wywodu należałoby rozdział ten rozpocząć od usystematyzowania wiedzy i szerszego omówienia idei „paradygmatu szans i paradygmatu ryzyka” (sformułowanej przez prof. Jacka Pyżalskiego³) z przytoczeniem nazwisk badaczy z obszaru pedagogiki mediów (tu: całkowicie pomijany przez Autora niemiecki pedagog mediów – Dieter Baacke, „który był orędownikiem pedagogiki mediów ukierunkowanej na działanie, w której człowiek jest w centrum zainteresowania”)⁴, a następnie zilustrować je odpowiednimi odniesieniami do badań naukowych. W ten sposób Autor lepiej osadziłby problematykę piractwa internetowego w szerszym kontekście pedagogiki mediów. Warto nadmienić, że na gruncie media education literacy badacze od dość dawna wyróżniają dwa podejścia do edukacji medialnej, których idea jest zbliżona do paradygmatu szans i ryzyka: podejście protekcyjnistyczne (*protectionist approach to media education*) oraz podejście

³ Pyżalski, J. (2016). Od paradygmatu szans do paradygmatu ryzyka: prorozwojowe i prospołeczne używanie internetu przez dzieci i młodzież, [w:] „Nastolatki wobec internetu”, pod red. R. Lange, J. Osieckiego, Warszawa 2014, ss. 55-62.

⁴ Zob. Maziarz, M. (2020). Zaangażowani w rzeczywistość. Szkolna edukacja medialna w Niemczech i Polsce, Wrocław, s. 36

nazywane upodmiotowianiem/wzmacnianiem (*empowerment approach to media education*)⁵. To pierwsze skupia się na pokazywaniu, że media stanowią zagrożenie i należy się bronić przed ich negatywnym wpływem, natomiast drugie koncentruje się na upodmiotowieniu ludzi poprzez pomaganie im w podejmowaniu własnych decyzji dotyczących tego, z jakich mediów i komunikatów korzystać. Szkoda, że Habilitant nie nawiązał w tej części monografii do tych dwu podejść, zwłaszcza że pedagogika mediów i edukacja medialna mają ze sobą wiele wspólnego (np. prace M. Wrońskiej, J. Morbitzera, J. Gajdy, J. Pyżalskiego, N. Walter, B. Siemienieckiego, T. Huka, itp.).

Osobiście, bardzo ubolewam nad tym, że Habilitant nie zdecydował się pokazać szerszej perspektywy pedagogicznej odnoszącej się do zjawiska piractwa internetowego ujmowanego jako zachowanie ryzykowne związane z korzystaniem z internetu, osadzając wyniki badania nie tylko w perspektywie paradygmatu ryzyka, ale i paradygmatu szans. Tym bardziej, że pewne zachowania ryzykowne można uznać za zachowania o charakterze transgresyjnym o pozytywnej funkcji rozwojowej (por. Monika Stawiarska-Lietzau, Elżbieta Kornacka-Skwara, Agnieszka Miklewska, 2009, *Podstawy Edukacji 2*, 289-298). Decyzja autora, aby skupić się tylko na ryzyku jest nieco zaskakująca, gdyż w wielu miejscach monografii Autor podkreśla także i pozytywne aspekty odnoszące się praktyk związanych z piractwem internetowym.

Ponieważ zjawisko korzystania z pirackich treści cyfrowych, w tym ich udostępnianie, jest zjawiskiem złożonym, w recenzowanej monografii zabrakło również odniesienia praktyk związanych z nieautoryzowanym pobieraniem i udostępnianiem produktów kultury do zachowań typowo ryzykownych i praktyk o charakterze przestępczym w sieci, takich np. jak zawirusowywanie udostępnianych plików, praktyki hackerskie, kradzież tożsamości czy czerpanie korzyści finansowych. Takie analizy dobrze wpisywałyby się w badania już prowadzone na ten temat (por. Russell Brewer, Jesse Cale, Andrew Goldsmith, & Thomas Holt. (2018). *Young People, the Internet, and Emerging Pathways into Criminality: A Study of Australian Adolescents.* , 12(1), 115–132. <https://doi.org/10.5281/zenodo.1467853>; Cioban, S., Lazăr, A. R., Bacter, C., & Hatos, A. (2021). Adolescent Deviance and Cyber Cyber-Deviance. A Systematic Literature Review. *Frontiers in psychology*, 12 (748006), 1 1-27, DOI:10.3389/fpsyg.2021.748006).

Z innych uwag do części teoretycznej rozprawy należy wymienić odwoływanie się w rozdziale drugim „Piractwo internetowe – stanowisko definicyjne, przegląd badań oraz teorii”

⁵ Potter, W. (2022). Analyzing the Distinction between Protectionism and Empowerment As Perspectives on Media Literacy Education. *Journal of Media Literacy Education*. <https://digitalcommons.uri.edu/jmle-preprints/34>

do nieaktualnych badań dotyczących zjawiska piractwa w Polsce i na świecie (s. 52-66), tworząc nieco fałszywe tło zjawiska. Co więcej, Autor jest świadomy tego (ponieważ o tym wspomina), że dane te nie tylko ze względu na zmiany na rynku dystrybucji treści cyfrowych (np. pojawienie się wielu platform streamingowych oferujących treści audio i wideo), ale też i zmiany w prawie nie mogą być traktowane jako opisujące aktualną skalę zjawiska, lecz mimo to formułuje własne sądy w odwołaniu do tych badań. O tyle omawianie historycznych danych ma sens, o ile ukazuje pewną dynamikę, dlatego też moim zdaniem w taki sposób powinny zostać zaprezentowane. We wspomnianym rozdziale Autor pomija też całkowicie wyniki badań sondażowych, istotnych dla omawianego problemu, realizowanych co trzy lata od 2016 r. przez European Union Intellectual Property Office Observatory dotyczących stosunku młodzieży w wieku 15-24 lat do własności intelektualnej na zbliżonych kwotowo próbach. „Intellectual Property and Youth Scoreboard” jest badaniem realizowanym we wszystkich krajach członkowskich UE i stanowi najbardziej rzetelne oraz aktualne źródło informacji na temat m.in. piractwa internetowego, w tym motywacji do podejmowania tego typu aktywności⁶. Z badania tego m.in. wynika, że w 2019 r. intencjonalne korzystanie z treści cyfrowych pochodzących z nielegalnych źródeł było zdecydowanie wyższe w Czechach (30%) niż w Polsce (19%), a najwyższe ze wszystkich krajów było na Litwie (47%)⁷. Więcej młodych ludzi z Czech pobierało w sposób piracki filmy i seriale (89% do 66% w PL), muzykę (52% do 42% w PL), ale mniej gry wideo (32% do 38% w PL). Odniesienie wyników tych badań na przykład do badań Bogdana Mroza z 2013 r. przeprowadzonych na podobnej próbie wiekowej i ilościowej pokazuje, że piractwo online jest zjawiskiem niezwykle dynamicznym w czasie.

W części teoretycznej Habilitant na ss. 98-132 omawia 11 teorii wyjaśniających de facto nie tyle zachowania ryzykowne młodzieży związane z naruszeniem własności intelektualnej, ile teorie wyjaśniające ogólnie zachowania ryzykowne. W tej części należało dokonać systematycznego przeglądu badań na ten temat omawianego zjawiska (por. metaanalizę Martin Eissend (2019) *Explaining Digital Piracy: A Meta-Analysis*. *Information Systems Research*. <https://doi.org/10.1287/isre.2018.0821>) z uzasadnieniem ujmowania ich w kategorii zachowań ryzykownych. Autor tak jednak nie czyni, a ogranicza się do zreferowania danego podejścia teoretycznego bez odniesienia do innych prac, w których wskazuje się na rolę tej teorii w wyjaśnianiu piractwa internetowego. Próżno zatem szukać prac, w których wskazuje się związek pomiędzy zachowaniami ryzykownymi a piractwem online. Przykładowo, na s. 107 opisuje

⁶ <https://euiipo.europa.eu/ohimportal/en/web/observatory/ip-youth-scoreboard#2022>

⁷ W przypadku intencjonalnego zakupu niecyfrowych i nieoryginalnych towarów wyniki są nieco inne: 44% młodych Polaków dokonuje takich zakupów oraz 24% młodych Czechów.

się teorie związane z podejmowaniem decyzji, a prace, do których się Autor odwołuje (Sugar, Crowley, Fine, 2004; Lee, Cerreto, Lee, 2010) dotyczą teorii planowanego zachowania w kontekście korzystania z technologii edukacyjnych a nie zjawiska piractwa. Na marginesie należy dodać, w bibliografii odnajdujemy prace, które w tym rozdziale można było przytoczyć, np. Phau I, Lim A, Liang J, Lwin M (2014) Engaging in digital piracy of movies: A theory of planned behaviour approach. *Internet Research*. 24(2):246–266 czy Liang Z, Yan Z (2005) Software piracy among college students: A comprehensive review of contributing factors, underlying processes, and tackling strategies. *J. Ed. Comput. Res.* 32(2): 115–140. W tej drugiej pracy autorzy opisują również sześć modeli teoretycznych, które ujawniają złożone procesy psychologiczne, leżące u podstaw piractwa oprogramowania. Modele te przyjęły różne ramy teoretyczne z wielu dyscyplin (np. psychologii społecznej, ekonomii politycznej, marketingu biznesowego i analizy kryminalnej) i rozwinęły oparte na badaniach podejście do opisywania i wyjaśniania, jak powstaje piractwo oprogramowania. Także teoria anomii (s. 101-103) jest referowana bez odniesienia do badań ukazujących związek pomiędzy piractwem internetowym a zachowaniami ryzykownymi, np. brak pracy Larsson, S., Svensson, M., & Kaminski, M. de. (2013). Online piracy, anonymity and social change: Innovation through deviance. *Convergence*, 19(1), 95–114. <https://doi.org/10.1177/1354856512456789>.

Przejdę teraz do uwag związanych z metodologią badania, przede wszystkim doboru próby oraz zastosowanymi narzędziami.

Opis doboru próby został przedstawiony ogólnikowo (s. 168-169), nie ma istotnej informacji, w jaki sposób dokładnie odbywało się losowanie badanych do udziału w badaniu (czy na przykład zastosowano schemat losowania wielostopniowego, uwzględniającego dobór w warstwach [wg typów szkół i klas]). **W wyniku doboru zastosowanego przez Autora próba polska i czeska różnią się zasadniczo między sobą nie tylko pod względem ilościowym (w PL – 1033 badanych, w CZ – 531), ale i jakościowym (w PL – przewaga uczniów ze wsi – ok. 53% oraz miast do 50 tys. – 24%; w CZ – wieś – ok. 47%, miasta [nie wiadomo jakiej wielkości] – 53%; w PL – przewaga uczniów ze szkoły podstawowej – 46% oraz gimnazjum – 29%, w CZ – przewaga uczniów ze szkoły średniej z egz. maturalnym – 80%).** Ze względu na znaczące różnice w strukturze próby, zwłaszcza dotyczące wieku badanych, poważnym błędem jest porównywanie ze sobą wyników zebranych od tych grup. De facto mamy do czynienia z dwoma zupełnie różnymi grupami. Niestety, Habilitant nie uwzględnił tego w analizie i interpretacji wyników, w związku z czym takie sformułowania jak: „W czeskiej próbie badawczej o wiele więcej osób zadeklarowało, że nigdy nie pobrało muzyki w sposób nieautoryzowany w porównaniu z polską próbą” (s. 175) brzmią po prostu nierzetelnie. Co więcej, pomimo iż na s.

61 Autor zaznacza, że wiek stanowi jedną z wielu istotnych zmiennych wyjaśniających występowanie piractwa komputerowego, w swoim badaniu takich analiz już nie dokonuje (także w odniesieniu do typu szkoły). Habilitant nigdzie też nie charakteryzuje dokładnie próby ze względu na te dwa kryteria (wiek i typ szkoły), podając jedynie uśrednione dane (s. 169-170).

W analizach obejmujących dwa różne okresy adolescencji (wczesną – 13-15) oraz późną 16-19) różnice pomiędzy grupami wydają się być istotne dla interpretacji wyników, a tym samym dla praktyki pedagogicznej i działań wychowawczych odnoszących się do piractwa internetowego. Jak pokazują przytaczane już badania „Intellectual Property and Youth Scoreboard 2019”, wraz z wiekiem rośnie intencjonalna aktywność związana z korzystaniem w nieautoryzowany sposób z treści cyfrowych (14% 15- i 17-latków, ale już 24% 18- i 21-latków) (s. 18). Niestety, z przeprowadzonego przez Habilitanta badania nie dowiadujemy się, czy tak rzeczywiście jest.

Dyskusyjne jest również włączenie do badania niektórych narzędzi pomiarowych, a także ich konstrukcja. Ze względu na wielowymiarowy charakter omawianego zjawiska Habilitant zdecydował się na zbadanie wielu zmiennych, które – co wynika z przeglądu obszernej literatury – mogą być powiązane z pirackimi aktywnościami w sieci. Tym samym w badaniu zdecydowano się wykorzystać aż 24 kwestionariusze częściowo opracowane przez Habilitanta (11), a częściowo skonstruowane przez innych badaczy (13) (por. s. 160-165). Szkoda jednak, iż Habilitant wyraźnie nie opisał poszczególnych części kwestionariusza badawczego (ss. 313-327) z odwołaniem do źródła, ponieważ w kilku miejscach trudno mi było powiązać treść kwestionariusza z nazwą narzędzia znajdującą się na s. 160-165.

Największe kontrowersje budzi włączenie do badania narzędzia zastosowanego do pomiaru udziału w legalnej kulturze (Drozdowski et al., 2014 – brak w bibliografii), jak i normatywności (Kwiatkowska, Dąbrowski, 2012). Po pierwsze, oba narzędzia zostały mocno zmodyfikowane przez Autora i mają niewiele wspólnego z oryginalnymi kwestionariuszami. Po drugie, w przedstawionej przez Habilitanta wersji nie mierzą tego, co powinny. Z obu narzędzi Habilitant wybrał sobie kilka stwierdzeń, które uznał za najbardziej pasujące do założeń badawczych, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, co uważam za duże nadużycie. Przykładowo, w kwestionariuszu „aktywność w kulturze” znalazło się stwierdzenie, które niewiele ma wspólnego z „legalną kulturą”, takie jak „Ile razy byłeś przez ostatnie 6 miesięcy na dyskotecę?” czy „Ile razy byłeś przez ostatnie 6 miesięcy na koncercie?”. Już negatywna odpowiedź na te dwa pytania obniżała wskaźnik „udziału w legalnej kulturze”. Podobnie jest z narzędziem do pomiaru normatywności w internecie (Kwiatkowska, Dąbrowski, 2012). Oryginalne narzędzie służy do pomiaru przekonań dotyczących zasad zachowania w internecie i zawiera 10

stwierżeń, przy czym Habilitant wykorzystał tylko 4, dodatkowo je modyfikując. Co więcej, na s. 163 w taki sposób opisał zastosowaną skalę pomiarową: „1 – niskie przyzwolenie (brak zgody na zachowania naganne) – do 5 – wysokie przyzwolenie (zgoda na zachowania naganne i manipulację)”. W ten sposób, jeśli uczeń na stwierdzenia „Jeżeli pod informacjami w internecie znajduje się nazwisko autora, oznacza to, że te informacje są prawdziwe i można im zaufać” oraz „Informacje zamieszczane w Wikipedii są zawsze prawdziwe i można im zaufać” odpowie „bardzo się zgadzam”, będzie to oznaczało zgodę na zachowanie naganne i manipulację.

Wobec powyższego nie jest zaskoczeniem, że dwie zmienne, które zostały włączone przez Habilitanta do modelu badawczego (normatywność oraz udział w legalnej kulturze), nie spełniają kryterium spójności wewnętrznej (s. 165-166). Zastosowane narzędzia nie są rzetelne i nie powinny być uwzględniane w dalszych analizach i interpretacji wyników, jednak zostały poddane analizom statystycznym (dla uściślenia, jak wynika z danych, brakiem spójności wewnętrznej cechuje się tylko wersja czeska). Autor niestety nie wyjaśnia, co było powodem takiej decyzji. Co więcej, o ile wyniki dotyczące związku udziału w legalnej kulturze z praktykami pirackimi nie zostały omówione w publikacji, o tyle już normatywności online poświęcono cztery strony analizy (s. 214-218). Próżni jednak tak szukać wzmianki na temat nierzetelności narzędzia, a Autor nawet wyciąga daleko idące wnioski, takie jak: „W obu próbach zauważono, że w większości przypadków adolescenty płci męskiej cechowali się większym przyzwoleniem na zachowania łamiące normatywność w sieci niż dziewczęta. Jedyny wyjątek stanowiła kwestia oceny wiarygodności materiałów w sieci” oraz „Zmienna normatywność jest podstawową właściwością zachowań przyporządkowanych do paradygmatu ryzyka pedagogiki mediów”. Również w części poświęconej testowaniu modelu badawczego w zakresie pobierania plików i udostępniania plików (s. 283-292) normatywność oraz udział w legalnej kulturze zostały uwzględnione.

Wątpliwości budzą również takie kwestionariusze, jak: „wiedza rodziców – piractwo” oraz „kontrola rodzicielska online” (ss. 324-325). Jeśli chodzi o kwestionariusz „wiedza rodziców – online”, to składa się on tylko z 3 stwierdzeń odpowiednio dotyczących muzyki, filmu oraz oprogramowania. Nie bardzo wiadomo, dlaczego nie znalazły się tam stwierdzenia odnoszące się również do gier czy książek/czasopism, skoro są one przedmiotem badania. Z kolei w kwestionariuszu „kontrola rodzicielska online” znalazło się stwierdzenie „Mam zainstalowane w domu oprogramowanie kontrolujące czas użytkowania internetu”. Pomijam fakt, że rodzice mogą zainstalować takie oprogramowanie bez wiedzy dzieci, to jednak na tak sformułowane stwierdzenie nie można odpowiedzieć zgodnie z zaproponowaną przez Autora kafeletką (bardzo często, często, w zależności od sytuacji, rzadko, nigdy). Autor mógł skorzystać z gotowych stwierdzeń dotyczących kontroli rodzicielskiej oraz sposobów kontroli rodzicielskiej w

użytkowaniu internetu wykorzystanych np. w badaniu NASK „Nastolatki wobec internetu”, pod red. R. Lange, J. Osieckiego, Warszawa 2014 (s. 38-39).

Dyskusyjne jest również, dlaczego Autor w kwestionariuszu „Pobieranie muzyki w sposób piracki” (s. 316-317) uznał serwis YouTube za źródło nieautoryzowanego korzystania z treści cyfrowych. Co prawda, w tym serwisie można wciąż znaleźć nielegalne pliki, ale znajdują się tam również materiały legalne, udostępniane w ramach promocji przez samych twórców lub wydawców. Poza tym już od 2007 r. YouTube wdraża narzędzia do identyfikowania treści łamiących prawo autorskie, które usuwa lub blokuje zanim zostaną wgrane na platformę. Ponadto, zgodnie z obowiązującą ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych „Bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego”, przy czym „Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego”⁸. Dozwolone jest zatem pobieranie pewnych plików z YouTube na własny komputer oraz udostępnianie je np. kolegom w wiadomości prywatnej.

W wielu miejscach pojawia się także błędny lub niepełny sposób opisu i prezentacji wyników badania:

- Na s. 179, kiedy Autor pisze: „Respondenci z Republiki Czeskiej deklarowali nieco częściej niż ich polscy rówieśnicy, że nigdy nie korzystali z filmów pobranych przez VPN, warez i YouTube”, przy czym przedstawione na s. 180-181 dane mówią o tym, że nieco więcej respondentów z Republiki Czeskiej nigdy nie pobierało filmów z internetu za pośrednictwem VPN, warez i YouTube. Z kolei na s. 201 możemy przeczytać takie zdanie: „W obu krajach istnieje zbliżona grupa młodych respondentów, pomiędzy 5% a 6%, którzy nie byli w stanie sklasyfikować własnych działań w kategorii piractwa. Fakt ten może wynikać z rozbudowanych form licencji”. Takie sformułowanie jest niedinterpretacją, ponieważ badani w rzeczywistości nie byli w stanie ocenić **tego, jak często** pobierają programy z internetu w sposób „piracki” a nie własne praktyki jako „pirackie” (por. pyt. w kwestionariuszu s. 317).
- Na s. 204-207 w zdaniu: „Zauważono również, że kilka procent ankietowanych nie jest w stanie określić, czy przesłany do zasobów internetowych plik naruszył prawo autorskie”. Najprawdopodobniej Habilitantowi chodziło o odpowiedź „nie wiem”, która w przypadku tego pytania odnosiła się do częstotliwości udostępniania gier w sposób

⁸ <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/prawo-autorskie-i-prawa-pokrewne-16795787/art-23>

nieautoryzowany a nie oceny własnych praktyk (por. pyt. w kwestionariuszu s. 317). Zatem zdanie to powinno brzmieć: „Zauważono również, że kilka procent ankietowanych nie wie, jak często pobiera w sposób >>piracki<< programy z internetu”. Podobny błąd w opisie także odnosi się do udostępniania e-booków (s. 208).

- Na s. 248, kiedy Autor stwierdza: „Czescy respondenci zdecydowanie częściej rozmawiali z koleżankami i kolegami o piractwie niż ich polscy rówieśnicy” również mija się z prawdą, ponieważ w stwierdzeniu z kwestionariusza chodziło o rozmowy o zawartości plików pobranych w nielegalny sposób (sic!) (por. „Rozmawiamy z kolegami i koleżankami o zawartości plików pobranych w sposób nielegalny, np. muzyce, serialach, filmach).

Błędy te nie pojawiają się incydentalnie i istotnie wpływają na interpretację wyników.

W rozprawie należy również wskazać kilka błędów merytorycznych. Na s. 119 Autor pisze: „Warto jednoznacznie zaznaczyć, że w początkowym etapie rozwoju społeczeństwa informacyjnego bardzo popularny podział obejmujący dwie kategorie: cyfrowych dzieci i młodzieży oraz analogowych dorosłych rodziców, obecnie traci na znaczeniu”. Takie sformułowanie nie jest prawdziwe. Po pierwsze, koncepcja społeczeństwa informacyjnego (nazywana również społeczeństwem „post-industrialnym”) pojawiła się już w latach 70., a za jego twórcę uważa się Daniela Bella⁹. Zakładał on, że w świecie współczesnym, to właśnie innowacje techniczne, będące wynikiem badań teoretycznych, powodują największe zmiany społeczne. Uzależnienie społeczeństw współczesnych od wiedzy sprawia, że zasadniczo są one społeczeństwami informacyjnymi, zaś wymiana informacji i jej przetwarzanie stały się podstawą wszelkiej aktywności człowieka. Społeczeństwo informacyjne to społeczeństwo szybkiego wzrostu opartego na rozwoju nauki i technologii informacyjnej, w tym komputeryzacji, a nie komercyjnego internetu. Po drugie, podział na cyfrowych tubylców i cyfrowych imigrantów nie tyle „traci na znaczeniu”, gdyż okazał się modnym wyrażeniem, które zrobiło „karierę” w akademii. Do tego podziału odnosiłem się krytycznie w swojej książce „Edukacja medialna 3.0. Krytyczne rozumienie mediów masowych w dobie Big Data i algorytmizacji” (Kraków, 2019, s. 60-70), pokazując, że idea ta od samego początku budziła w środowisku naukowym skrajne emocje, do czego nawet odniósł się sam Prensky, wprowadzając w 2009 r. pojęcie „cyfrowej mądrości”, która wykracza poza pokoleniowy podział na imigrantów i tubylców.

⁹ Bell, D. (1973). The coming of post-industrial society: a venture in social forecasting. Basic Books.

Z kolei na s. 143, Autor powołuje się na publikację „Model Edukacji Medialnej, Informacyjnej i Cyfrowej (MEMiC) pod red. Alicji Pacewicz i Grzegorza Ptaszka, stwierdzając, że została ona przygotowana przez badaczy skupionych w Polskim Towarzystwie Edukacji Medialnej, co nie jest prawdą, ponieważ tylko jeden z autorów był związany z PTEM. Ponadto, Habilitant błędnie nazywa koncepcję kompetencji przedstawioną w MEMiC, gdyż odnosi się ona do **kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych nauczycieli**, które autorzy dzielą na profesjonalne i osobiste (a nie jak pisze Autor kompetencji cyfrowych w ogóle).

Poza wymienionymi błędami merytorycznymi z recenzenckiego obowiązku należy również zwrócić uwagę na liczne błędy językowe, w tym błędy składniowe, stylistyczne, błędy leksykalne, uproszczenia, powtórzenia treści, a także błędy edytorskie, które utrudniają lekturę pracy. Tekst ogólnie sprawia wrażenie niepoddanego korekcie i redakcji, choć książka miała swojego redaktora.

a) Błędy językowe, w tym stylistyczne i składniowe:

- nadużywanie anglicyzmu „faktor” zamiast „czynnik”;
- „Internet, podobnie jak inne kanały służące transmisji informacji, może przyczyniać się do powstawania niekorzystnych zjawisk” (s. 24) – to nie samo medium przyczynia się do powstawania niekorzystnych zjawisk, ale sposób, w jaki się je wykorzystuje;
- „Zależność ta ma również odwrotne umocowanie” (s. 28);
- „Wdrażaniu coraz nowszych rozwiązań przypisuje się pozytywne konotacje” (s. 35) zamiast „skutki”;
- „Lokując pojęcie piractwa w kontekście historii komputerów, należy zaznaczyć, że dzielenie różnych rodzajów zasobów cyfrowych było od zawsze podstawą funkcjonowania Internetu” (s. 40);
- „(...) autor ma prawo dochodzić roszczeń na kanwie cywilnej w przypadku naruszenia prawa autorskiego” (zamiast „na drodze”);
- „(...) uwzględniając niehomogeniczność społeczeństwa informacyjnego, należy również mieć na uwadze brak prostych dysonansów wynikających z wieku, a przede wszystkim dostrzegać natłok stereotypów narosłych w ramach analiz niemających precyzyjnie określonych ram teoretycznych” (s. 119);
- „Kwestia poczucia zamożności może stanowić także artefakt zaburzający wyciągnięcie jednoznacznych wniosków, chociaż w badaniach dotyczących zachowań ryzykownych cecha ta jest często włączana do opisu cech socjodemograficznych podejmujących zachowania ryzykowne” (s. 194) – „artefakt” zamiast „czynnik”;

- „Nie można zatem twierdzić, że pobieranie jakiegokolwiek z zasobów determinuje udostępnianie innego zasobu lub odwrotnie. Do takiego uproszczenia nie prowadzą zgromadzone dane” (s. 212);

- „Strefa rozrywkowa (muzyka, filmy) stanowi ważny element w życiu niemalże każdego nastolatka i podlega przeobrażeniom również za sprawą rówieśników” (s. 247);

- „Są one ściśle zakotwiczone w obecnym etapie rozwoju społeczeństwa informacyjnego, który charakteryzuje się wysokim nasyceniem usługami internetowymi szkolnictwa oraz życia prywatnego” (s. 294);

b) Błędy w prezentacji danych:

- s. 58, ryc. 2. Skala zjawiska piractwa wśród adolescentów w 2017 r. – brak liczby N oraz jednostki pomiarowej (%); podobnie ryc. 3 na s. 60;

- s. 217, tabl. 17 – **niepoprawne wartości dla Polski**;

- s. 272-273, tab. 39 i 39 – **niewłaściwa kafeteria odpowiedzi** w tabl. w stosunku do kafeterii zastosowanej w narzędziu (powinno być: zawsze, bardzo często, czasami, rzadko, wcale).

Podsumowując ocenę monografii Łukasza Tomczyka „Skala i mechanizmy piractwa cyfrowego wśród czeskich i polskich adolescentów w perspektywie paradygmatu ryzyka i pedagogiki mediów”, pragnę docenić wysiłek Habilitanta związany z podjęciem się zbadania tak złożonego i interdyscyplinarnego problemu, ujętego dodatkowo porównawczo. Niestety, w przypadku tej pracy, mimo dużego doświadczenia w realizacji badań naukowych, popełniono wiele błędów, które przełożyły się na sposób opisu wyników i ich interpretację. W takiej sytuacji trudno jest recenzowane dzieło, które ma stanowić podstawę do uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie pedagogika, ocenić pozytywnie.

III. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze Habilitanta

Jeśli natomiast chodzi o pozostałe publikacje przedstawione w dorobku naukowym Habilitanta, to stanowią spójną tematycznie całość, skoncentrowaną wokół problematyki cyberzagrożeń oraz kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży, ale również rodziców i nauczycieli. Pod względem ilościowym dorobek ten jest imponujący (podobnie jak wskaźniki cytowań), zważywszy na 6-letni okres zawodowy pomiędzy doktoratem a wystąpieniem z wnioskiem do RDN. Dorobek ten obejmuje:

- 52 artykuły w recenzowanych czasopismach naukowych, w tym 19 z IF;

- 43 rozdziały w monografiach wieloautorskich;
- 11 redagowanych lub współredagowanych monografii wieloautorskich;
- 2 monografie autorskie i 2 współautorskie (w tym raport z polskiej edycji badań EU Kids Online 2018);
- Udział w 6 międzynarodowych projektach naukowych finansowanych ze źródeł zew.;
- Wygłoszenie 44 referatów na polskich i zagranicznych konferencjach naukowych, w tym 7 jako keynote speaker.

Nieco inaczej prezentuje się jednak ten dorobek pod względem jakościowym. Część prac ma niewielką wartość poznawczą, ponieważ badania były prowadzone na małych, homogenicznych grupach (głównie wśród studentów i pracowników UP) lub procedura badawcza nie została wystarczająco dobrze opisana, aby można było uznać je za przeprowadzone w sposób rzetelny (np. nie podaje się, w jaki sposób dokonywano wyboru badanych lub jak analizowano zebrany materiał). Inne publikacje z kolei to materiały pokonferencyjne, artykuły publikowane w czasopiśmie niepedagogicznych, takich jak kontrowersyjne czasopismo „Sustainability” (MDPI) (2 artykuły), negatywnie oceniane w środowisku naukowym¹⁰, czy w czasopiśmie, w których Habilitant pełni funkcję redaktora lub członka rady naukowej, np. „Education and Information Technologies” (7 artykułów) oraz „International Journal of Cognitive Research in Science Engineering, and Education” (3 artykuły).

Bez wątplenia jednak na tym tle wyróżniają się publikacje w prestiżowych czasopiśmie, w których polityka redakcyjna jest rygorystyczna, a prace przechodzą wieloetapowy proces recenzji, takich jak: „Children and Youth Services Review” (2 artykuły), „Journal of Education for Teaching” (1 artykuł), „Gerontology & Geriatrics Education” (1 artykuł), „Journal of Child & Adolescent Substance Abuse” (1 artykuł), „Computers in the Schools” (1 artykuł).

Aby pokazać, że w przypadku recenzowanego dorobku ilość nie idzie w parze z jakością, przywołam tutaj tylko kilka przykładów.

- W pracy: Tomczyk, Ł., Martins, V.F., de la Higuera Amato, C.A., Eliseo, M.A., Silveira, I.F. (2021). The Use of Technology on Inclusive Education in Brazil - A Discussion on the Teacher and Student Views. W: Antipova, T. (eds) Advances in Digital Science. ICADS 2021. Advances in Intelligent Systems and Computing, vol 1352. Springer, Cham. https://doi.org/10.1007/978-3-030-71782-7_10 w części metodologicznej

¹⁰ <https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-7-8-2022/korelacja-ujemna%E2%80%A9/>

brak jest informacji o próbie badawczej, sposobie jej doboru, konstrukcji narzędzia i przebiegu badania.

- Podobnie w rozdziale: Oyelere, S.S. *et al.* (2020). Blockchain Technology to Support Smart Learning and Inclusion: Pre-service Teachers and Software Developers Viewpoints. In: Rocha, Á., Adeli, H., Reis, L., Costanzo, S., Orovic, I., Moreira, F. (eds) Trends and Innovations in Information Systems and Technologies. WorldCIST 2020. Advances in Intelligent Systems and Computing, vol 1161. Springer, Cham. https://doi.org/10.1007/978-3-030-45697-9_35 część metodologiczna została opisana bardzo skrótowo, bez podania informacji nt. sposobu doboru grupy docelowej z Urugwaju, Polski, Boliwii i Turcji (nauczyciele stażyści), brak też jej charakterystyki.
- Błędy metodologiczne, w tym dotyczące doboru grupy do badania, można znaleźć również w innych pracach: Tomczyk, Ł. (2019). Digital literacy of primary education teachers in the area of digital safety, W: Conference: Education and New Developments END 2019At: Portugal, PortoVolume: VOL. I ISBN 978-989-54312-5-0; Tomczyk, Ł. (2019). Digital Literacy in the Area of e-Safety among Teachers (Second Stage of the Primary School) in Poland, W: Conference: The 15 th International Scientific Conference eLearning and Software for Education, ELSE 2019At: Romania, Bucharest; Tomczyk, Ł., Walker, C. The emergency (crisis) e-learning as a challenge for teachers in Poland. *Educ Inf Technol* 26, 6847–6877 (2021). <https://doi.org/10.1007/s10639-021-10539-7> (tutaj brak informacji, w jaki sposób przeanalizowano kilka tysięcy postów opublikowanych na grupie zamkniętej nauczycieli na Facebooku i jak dokonano ich pogrupowania tematycznego); Bayraktar F, Tomczyk Ł. Digital Piracy among Young Adults: The Role of Values and Time Perspectives. *Sustainability*. 2021; 13(16):9140. <https://doi.org/10.3390/su13169140> - badania na grupie 318 zagranicznych studentów studiujących na uniwersytecie w Cyprze Północnym, w tym z Polski, Nigerii, Pakistanu, Iranu, Maroka, Omanu, Cypru czy Jordanii, grupa mocno zróżnicowana, a najważniejszy czynnik, jakim jest narodowość i typ kultury (kolektywne – indywidualne), nie był brany pod uwagę podczas analizy danych.
- Z kolei w artykule: Tomczyk, L. (2020). ICT in schools and non-formal education in Poland. Challenges of digital literacy development, modernisation of education system and digital inclusion through new media from the perspective of experts from business, education and NGO sectors. W: ICT and education in the perspective of experts from business, government, academia and NGOs: in Europe, Latin America and Caribbean

(pp.116-145)Publisher: Ecuador: Universidad del Azuay wnioski dotyczące TiK w szkole i edukacji nieformalnej w Polsce Autor wyciąga na podstawie trzech wywiadów, jakie przeprowadził z przedstawicielem NGO, dyrektorem szkoły oraz menadżerem IT.

- Podobnie jest w przypadku innego artykułu zawierającego wyniki badań jakościowych: Tomczyk, Ł. Digital Piracy in the opinion of parents, Proceedings of the 37th International Bussines Information Management Association, 1-2 April 2021, Cordoba, Spain, w którym bardzo ogólnie przedstawiono procedurę analizy wywiadów i kodowania treści, bez informacji kto i w jaki sposób to robił (ręcznie czy automatycznie?). Co więcej, jak pisze Habilitant, wywiady zostały przeprowadzone przez studentów, którzy wybrali w sposób celowy rodziców do badania.

Z powyższego wyłania się dosyć przykry wniosek, że Habilitantowi zdarza się pomijać w opisie metodologicznym istotne informacje, dzięki którym można wykluczyć subiektywizm badawczy i zweryfikować rzetelność wyników.

Jeśli chodzi o udział w konferencjach naukowych, to Pan Doktor uczestniczył w 44 takich wydarzeniach. Zdecydowana większość, to konferencje międzynarodowe, część z nich organizowana w nieco egzotycznych z perspektywy polskich realiów krajach, jak: Indonezja, Peru, Ekwador, Kosowo, Urugwaj, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Dominikana. Z polskich konferencji wynotowałem tylko trzy wydarzenia o istotnej randze dla dyscypliny: udział z referatem w cyklicznej konferencji „Media a edukacja” (Poznań, 2021), w 11. Międzynarodowej Konferencji „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie” (Warszawa, 2017) oraz w 27. Międzynarodowej Konferencji Naukowej Człowiek – Media – Edukacja (Dąbrowa Górnicza, 2019). Pozostałe polskie konferencje podane w dokumentacji to wydarzenia o zasięgu lokalnym i charakterze popularyzatorskim (np. Lepsza Edukacja, Wrzesiński Ośrodek Kultury czy VIII Miejski Zjazd Profilaktyczny „Po co nam media? Rola komunikacji w rozwiązywaniu problemów społecznych”, Urząd Miejski Tychy). Warto tutaj dodać, że chociaż Habilitant uczestniczył w wielu Komitetach Honorowych konferencji międzynarodowych (WAER 2022, ICITS’21, ECEL 2021), w tym jednej organizowanej na macierzystej uczelni, to właściwie nie ma żadnego doświadczenia w organizacji takich przedsięwzięć (tylko jednak taka konferencja, zorganizowana na Uniwersytecie Karola w Pradze – bez podania pełnionej funkcji).

Udział Habilitanta w projektach finansowanych w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych jest mniejszy niż wynika to z zał. dokumentacji, gdyż w niektórych z nich pełni

on funkcje organizacyjne a nie badawcze (np. projekt DANUBE), inne z kolei to projekty realizowane nie w ramach konkursów (np. „The characteristics of digital piracy among university students in North Cyprus: An exploratory study” – ze środków Eastern Mediterranean University. Faculty of Arts & Sciences). W tym miejscu należy odnotować, że w przypadku projektu „Zefektivnění česko-polské spolupráce v boji proti kyberkriminalitě, podanego przez Habilitanta w dorobku w dziale projektów międzynarodowych, na stronie projektu wśród członków zespołu ekspertów nie pojawia się jednak jego nazwisko a nazwisko osoby z nim spokrewnionej (Iwona Tomczyk)¹¹. Pan Doktor był jednak współautorem polskiej części raportu z projektu.

Z innych osiągnięć naukowych Habilitanta należy jeszcze wymienić:

- stypendium im. M. Bekkera (Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej) - 18 miesięcy (PPN/BEK/2020/1/00176) we włoskim Uniwersytecie w Maceracie pod opieką prof. Laury Fedeli;
- stypendium MNiSW w latach 2018-2020 dla wybitnych młodych naukowców;
- wyróżnienie Rektora UP za wybitny dorobek naukowy (2018, 2019);
- recenzje 367 artykułów dla 57 czasopism z bazy Web of Science, w tym tak prestiżowych, jak: „New Media & Society” (4), „Cyberpsychology: Journal of Psychological Research on Cyberspace” (3), „Children and Youth Services Review” (14), “Journal of Computers in Education” (3), “Computers & Education” (1); “The Journal of World Intellectual Property” (3);
- członkostwo w wielu radach wydawniczych zagranicznych czasopism, m.in.: wydawanego na Filipinach „Board of Social Sciences and Development Review Journal”, „Education and Information Technologies, wydawanego w Macedonii czasopisma „Journal of Educational Sciences, Theory, and Practice”, “Journal of Digital Sciences” wydawany przez The Institute of Certified Specialists, “Journal of Lifelong Learning”, wydawany przez Mendel University w Brnie, “International Journal of Cognitive Research in Science, Engineering and Education”, wydawany przez Don State Technical University - DSTU, Rostov on Don, Rosja;
- recenzowanie prac doktorskich dla Uniwersytetu w Hradec Králové (2), ocena wniosku na stanowisko starszego wykładowcy dla the University of Ghana Business School.

Ponadto, Habilitant pełnił funkcję rzeczoznawcy MEN do spraw podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego w zakresie informatyki (10 opinii), a także jest promotorem

¹¹ <http://www.stopcybercrime.upol.cz/index.php/pl/informacja-o-projekcie/zespol-realizacyjny>

pomocniczym w dwu przewodach doktorskich (mgr Joanny Gackiej – promotor prof. A. Zych, oraz mgr Pauliny Mencil – promotor prof. J. Pyżalski).

Z informacji przekazanych przez Habilitanta wynika także, że jest on jedynie członkiem the Institute for Systems and Technologies of Information, Control and Communication z siedzibą w Lizbonie. Nieco zaskakujące jest więc to, że nie należy on do krajowych gremiów naukowych, takich jak Polskie Towarzystwo Pedagogiczne czy Polskie Towarzystwo Edukacji Medialnej.

IV. Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i związane z popularyzacją nauki

Habilitant przez cały okres podoktoratowej kariery naukowej związany był z Uniwersyte-tem Pedagogicznym im. KEN w Krakowie (lata 2015-2021) i to właśnie w tej uczelni prowadził zajęcia dydaktyczne takich przedmiotów, jak: andragogika, metodyka doradztwa społecznego, pedagogika społeczna, patologie społeczne, profilaktyka społeczna, technologia informacyjna, nowoczesne technologie w pracy społeczno-opiekuńczej czy warsztaty pracy środowiskowej. Działalność dydaktyczna jest zbieżna z podejmowaną działalnością naukowo-badawczą. Prowadził również zajęcia dla studentów uczelni zagranicznych w ramach krótkich pobytów dydaktycznych, np. University of Applied Sciences w Berlinie, Matej Bel University Banska Bystrica – Erasmus+, University of Sarajevo – Erasmus Mundus, Alma Mater Europea w Mariborze – Erasmus+, University of Belgrad – Erasmus+.

Dr inż. Łukasz Tomczyk było również członkiem wielu gremiów instytutowych oraz uczelnianych, np. Rady Instytut Pedagogiki Społecznej i Wsparcia Rodziny (lata 2020-2021), członkiem wydziałowej Komisji ds. Importu Publikacji do systemu PBN, członkiem rektorskiego zespołu ds. dostosowania Uczelni do przepisów Konstytucji dla Nauki (Zespół ds. nauki i szkół doktorskich, od 2018 r.), kierownikiem instytutowego Zespołu Kształtowania Kompetencji Cyfrowych i Edukacji Medialnej czy sekretarzem Zespołu ds. efektów finansowych badań naukowych i prac rozwojowych (2021). Zaangażowanie na rzecz macierzystej uczelni oraz instytutu należy ocenić pozytywnie.

Dodatkowo, Pan Doktor w trakcie swojego rozwoju zawodowego, uczestniczył w licznych szkoleniach, podnoszących głównie jego kompetencje zawodowe, takich jak: certyfikat ECDL 4.0, certyfikat egzaminatora ECDL WebStarter, matematyka w naukach społecznych, czy Akademia nowych technologii.

Jeśli chodzi o osiągnięcia popularyzujące naukę, to nie odnotowałem w przedłożonych materiałach osobnego dokumentu dotyczącego tego osiągnięcia, jednak w spisie konferencji można odnaleźć wydarzenia o charakterze popularyzatorskim (o czym wspominałem). W tym obszarze działalność Habilitanta była niewielka.

V. Konkluzja

Na podstawie przedstawionej dokumentacji należy stwierdzić, że dorobek Pana Doktora Łukasz Tomczyka jest nierówny. Bez wątplenia jest on młodym, ambitnym i pracowitym naukowcem, który rozumie reguły (i oczekiwania) uprawiania nauki w Polsce A.D. 2023 (narzucone przez ministerstwo). Z jednej strony publikuje dużo zagranicą, współpracuje z badaczami z ośrodków naukowych spoza Polski oraz uczestniczy w międzynarodowych projektach o dużym znaczeniu dla nauki (np. EU Kids online, w Polsce koordynowany przez prof. J. Pyżalskiego z UAM), realizuje granty pozyskiwane w drodze konkursów. Z drugiej jednak strony część publikacji – choć ma wysokie wskaźniki parametryczne – ma niską wartość naukową i zawiera podstawowe błędy metodologiczne. Z kolei współpraca naukowa realizowana jest z ośrodkami o niewielkim znaczeniu naukowym.

Zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.) osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę do nadania stopnia doktora habilitowanego, powinno spełniać określone kryteria, w tym stanowić znaczący wkład w rozwój dyscypliny. O ile pozytywnie należy ocenić pozostały dorobek naukowy, dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski Habilitanta, to biorąc pod uwagę błędy i nieścisłości, w tym głównie metodologiczne, a także uproszczenia w opisie oraz prezentacji danych z przykrością oceniam przedłożone do recenzji osiągnięcie naukowe Pana Dra inż. Łukasza Tomczyka **negatywnie**. Jednocześnie stwierdzam, że nie stanowi ono znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny pedagogika i nie może być podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie pedagogika.

Gregorz Prusiel -